

**Sygn. akt III Kp 1329/10**

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2011r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Wiesław Rodziewicz

Protokolant: Patrycja Korz

Prokurator Prokuratury Rejonowej: nie stawił się, prawidłowo zawiadomiony

po rozpoznaniu zażalenia M. W. z dnia 04 grudnia 2010r.

na postanowienie Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód z dnia

30 listopada 2010 r. o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. w sprawie 2 Ds. 329/10

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

### **postanawia**

zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy

## UZASADNIENIE

W dniu 30 listopada 2010 r. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Krzyki Zachód wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie mającego miejsce w nieustalonym okresie we W.przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych w osobie prokuratorów Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód, a w tym A. M., R. J., T. B., K. Z., J. T.i I. Z.i sędziego R.S. P., poprzez uczestniczenie w zorganizowanej grupie przestępczej zmierzającej do usunięcia M. W.– urzędnika służby cywilnej z pracy w kontroli podatkowej z uwagi na to, że wykrywała przestępstwa podatkowe w firmach pozostających w układzie korupcyjnym z naczelnikami urzędu, oraz ograbienia jej z mieszkania, jak też legalizacji procedur przestępczego uwłaszczenia dokonanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...)we W.oraz grożeniu celem ukrycia w/w procederu pokrzywdzonej pozbawieniem życia, **tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.**

**i art. 258 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie M. W. złożyła w terminie zawitym zażalenie, podnosząc, że jest ono bezpodstawne. Skarżąca podała m.in., że zostało ono wydane w wyniku przestępstwa, a sporządzająca je prokurator jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, której skład skarżąca szczegółowo wymieniła w uzasadnieniu zażalenia. Zdaniem M. W. prokurator „zataiła” wskazane przez nią okoliczności i przytoczone na ich poparcie dowody świadczące

o procederach przestępczych i działaniach prowadzonych w interesie zorganizowanej grupy przestępczej, a wymierzonych przeciwko skarżącej, spółdzielcom i wyrządzonych ogromnych szkodach majątkowych Skarbowi Państwa i oparciu rozstrzygnięcia na działaniach w/w osób rozpoznanych w oderwaniu od opisanego ścisłego związku przyczynowo - skutkowego z opisanymi procedurami przestępczymi.

Skarżąca zarzuciła, że prokurator analogicznie postąpiła, jak inni prokuratorzy rozpoznający jej doniesienia, co świadczy o ich zmowie i blokowaniu wyjaśnienia przestępczych procedur. Zarzuciła, że prokurator nie odparła żadnych zarzutów

i twierdzeń pokrzywdzonej, lecz je zataiła.

Nadto pokrzywdzona podała, że procedery przestępcze skierowane przeciwko państwu były i są prowadzone w dalszym ciągu i polegają na wyłudzeniu od 10 lat podatków od Skarbu Państwa. Proceder przestępczego działania polegał również na udaremnianiu uwłaszczenia mieszkań dla 2.000 spółdzielców. Pokrzywdzona wskazała, iż prokurator nie tylko świadomie uchyliła się od wykrycia obu procederów przestępczych, ale wszystkimi podjętymi czynnościami świadomie nie dopuszczała do ujawnienia żadnego szczegółu o ich prowadzeniu.

Zdaniem pokrzywdzonej prokurator nie brała w ogóle pod uwagę jej informacji o prowadzonych procederach, gdyż uczestniczy w spisku przestępczym mającym na celu trwale zablokowanie wykrycia procederów fabrykowaniem dowodów o chorobie psychicznej pokrzywdzonej. W tym przestępczym działaniu, zdaniem M. W., bierze udział szereg osób wymienionych w zażaleniu, w tym m.in. sędziowie, prokuratorzy oraz biegli psychiatrzy. Sfabrykowali oni bowiem okoliczności faktyczne uwiarygodniając fałszywe opinie psychiatryczne oraz opłacili wszczęcie sprawy o ubezwłasnowolnienie pokrzywdzonej (sygn. III RNs 885/10), podszywając się pod jej męża i działając w tej sprawie w jego imieniu.

Pokrzywdzona nadmieniła również, iż po zawiadomieniu przez nią Prokuratur o wyłudzeniach podatków i prowadzenia innych opisanych przez nią procedur przestępczych nasiliły się podejmowane w stosunku do niej działania zastraszające m.in. grożono jej śmiercią. Miało to miejsce w budynkach Prokuratury i Sądu, co jest dowodem na to, iż Prokuratura i Sądy prowadzą procedery przestępcze, których dotyczyło zawiadomienie pokrzywdzonej.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i kontynuowanie śledztwa w trybie pilnym.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie jest oczywiście bezzasadne.

M. W., zmierzając do zakwestionowania zaskarżonego postanowienia, nie wykazała żadnych okoliczności, których nie miałyby na uwadze prokurator, odmawiając wszczęcia śledztwa.

Analiza sprawy prowadzi do wniosku, że postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa wobec nie stwierdzenia zaistnienia przestępstwa jest słuszne. Powyższa decyzja wydana została po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego,

a następnie w prawidłowy i przekonujący sposób uzasadniona.

Zgodnie z regulacją zawartą w przepisie art. 303 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowić ma "uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa". Jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Podstawą wszczęcia śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Takie określenie tej przesłanki wskazuje, że nie jest wymagana pewność organu procesowego co do faktu zaistnienia przestępstwa. Zasadniczym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo. Decydujące znaczenie ma nie to, że według oceny organu procesowego istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, ale to, że podejrzenie to jest obiektywnie uzasadnione. O tym, czy podejrzenie to jest uzasadnione, decyduje subiektywna ocena organu procesowego; chodzi o znaczny stopień prawdopodobieństwa. Zatem obiektywne jest uprawdopodobnienie faktu popełnienia przestępstwa, a subiektywny jest stopień tego prawdopodobieństwa (M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 185).

W przedmiotowej sprawie brak jest przedstawionych powyżej podstaw uzasadniających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Jak wskazała prokuratura, przeprowadzone czynności sprawdzające nie doprowadziły do uprawdopodobnienia okoliczności podanych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. M. W. nie dostarczyła żadnych dowodów, które choćby w minimalnym zakresie potwierdziły stawiane przez nią zarzuty. Zarówno bowiem

w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, jak i w zażaleniu skarżąca ograniczyła się jedynie do gołosłownych, abstrakcyjnych twierdzeń, których podstawą były wyłącznie jej subiektywne odczucia. Skarżąca w zażaleniu nie podnosi żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć zasadność wydanego postanowienia, nie wskazuje uchybień proceduralnych, czy czynności sprawdzających, których organ postępowania przygotowawczego nie podjął. Zażalenie w istocie sprowadza się do powielenia kreowanych przez skarżącą zarzutów i opisania w jej mniemaniu procedur przestępczych, które jednak nie znalazły potwierdzenia.

Zdaniem Sądu, wszelkie zarzuty podnoszone przez skarżącą, stanowią wyłącznie subiektywną ocenę postępowań, w których uczestniczy, a są w jej rozumieniu dla niej niekorzystne. Zarzuty te opierają się na nielogicznych, dowolnych i niczym nie popartych wnioskach. Brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających okoliczności, które wskazuje pokrzywdzona.

Sąd nie dopatrył się także naruszenia przez organ wydający zaskarżone postanowienie przepisów art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. ani też art. 424 § 1 k.p.k. Wydanie zaskarżonego postanowienia zostało poprzedzone przeprowadzeniem postępowania sprawdzającego, którego wyniki – prawidłowo przeanalizowane i we właściwy sposób, tj. w granicach wyznaczonych przez treść art. 7 k.p.k., ocenione przez prokuratora – nie dały podstaw do wszczęcia postępowania. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ w prawidłowy sposób uzasadnił podjętą decyzję, wskazał powody, dla których odmówił zasadności zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a także przepisy prawne, w oparciu o które zapadło rozstrzygnięcie.

Jeśli chodzi o podnoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 2 k.p.k., wskazać należy, iż przepis ten nie może stanowić podstawy środka odwoławczego. Ma on bowiem charakter ogólny i nie reguluje zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określa cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy kodeksu postępowania karnego, mające owo postępowanie ukształtować prawidłowo. Dlatego też przedmiotem uchybienia mogą być tylko te właśnie konkretne, szczególne normy, nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, w toku postępowania sądowego lub też postępowania przygotowawczego. Na tle tych konkretnych, szczególnych norm oraz przy uwzględnianiu wagi ich naruszenia kodeks postępowania karnego przewiduje bezwzględne i względne powody odwoławcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.01.1971 r., OSNKW 1971, z. 7-8, poz.117).

W ocenie Sądu podnoszone przez skarżącą ogólne twierdzenia o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej, w skład której mieli wchodzić także sędzia R. K., prokuratorzy A., R. J., T. B., K. Z., J. T., I. Z., świadczą o jej głębokim rozżaleniu wywołanym faktem nie uwzględniania w wielu postępowaniach jej skarg, zawiadomień, wniosków, pism procesowych oraz środków zaskarżania. Albowiem każde negatywne rozpoznanie pisma M. W. powoduje uznanie przez nią, że osoba rozpoznająca zasadność tego pisma należy do zorganizowanej grupy przestępczej. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, aby licznie wskazane w zażaleniu osoby uczestniczyły w strukturach wzajemnie powiązanych i miały na celu prowadzenie działalności przestępczej.

W ocenie Sądu, wskazane powyżej okoliczności, jak i fakt, że już w zażaleniu M. W. stwierdziła, że także prokurator wydająca zaskarżone postanowienie należy do zorganizowanej grupy przestępczej, powodują, że nie sposób odnosić się do tak abstrakcyjnych i niczym nie uzasadnionych zarzutów, jakie skarżąca podniosła w zażaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie uwzględnił zażalenia i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.